Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 125. Lwów, Poniedziałek dnia 1. Czerwca 1925. Rok XLIII

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lw[owie] 3 zł. 30 gr., kwarta[lnie] 9 zł. 40 gr., z dost[awą] do domu i w całej [Pol]sce z przesyłką po[cztową] 3 zł. 60 gr., kwarta[lnie] 10 zł. 20 gr., zagra[nicą] miesięcznie 5 zł. 50 [gr.] kwartalnie 15 zł. 50 gr.
Zniżona cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego“ wraz z „Ilustracją“ wynosi z dostawą lub przesyłką pocztową miesięcznie 5 zł., kwart. 14 zł.
CENA NUMERU
15 gr.
na dworcach kolejowych
17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 36 gr. Na pierwszej kolumnie 60 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 50 gr. Po kronice komunikatach 42 gr. Dział ekonomiczny 50 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski inseraty po 42 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef.: Redakcja 32-19, red. nocna 29-19, administr. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Czas odnowić przedpłatę na czerwiec!

Dzisiejszy numer zawiera:

Ostrzeliwanie pociągu osobowego.

Warszawa. (PAT) Dnia wczorajszego o g. 4·30 na szlaku Narewka-Swisłocz banda złoczyńców w liczbie około 80 osób ostrzeliwała pociąg osobowy, usiłując go zatrzymać. Pociąg jednakowoż przybył bez zatrzymania do Swisłoczy o zwykłym czasie. Jeden pasażer ranny, jeden posterunkowy zabity, drugi ranny.

Napad bandycki na pociąg na Kresach.

Jeden policjant zabity, jedna osoba w pociągu ciężko ranna.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Dziś rano na szlaku kolejowym Siedlce - Wołkowysk, banda zbrojna, **licząca około 40 ludzi, ostrzeliwała pociąg, idący z Warszawy do Lidy.** Dzięki przytomności maszynisty, pociąg umknął, zwiększając szybkość jazdy. Jedna osoba została ciężko ranna w pociągu. W czasie ostrzeliwania banda została wypłoszona z lasu przez patrolujący oddział wojskowo - policyjny. W wyniku starcia **jeden policjant został zabity.** Z Grodna rozpoczął się natychmiastowy pościg za bandą. Bierze w nim udział starosta i tamtejszy komendant policji.

——oxo——

Zapowiedź poprawy uposażenia oficerów.

Wstępnym krokiem będzie wypłata zapomóg w pierwszych dniach czerwca.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Starania min. Sikorskiego o poprawę bytu oficerów znajdują się na dobrej drodze i są prowadzone w kilku kierunkach, jak nowelizacja ustawy o uposażeniu, dodatki funkcyjne i t. p. Ponieważ zasadnicze przeprowadzenie zmian w uposażeniu potrwałoby dłuższy czas, a sytuacja materjalna oficerów jest nagląca, min. gen. Sikorski wystąpił z projektem udzielenia jednorazowej zapomogi. **Wniosek uzyskał zgodę premjera Grabskiego.** Wobec tego w pierwszych dniach czerwca rozpocznie się wypłata zapomóg.

Kampanja o tekę min. spraw wewnętrznych

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Sytuacja, wytworzona ustąpieniem min. Thugutta, okazała się trudniejszą, niż się na początku zdawało. Kluby opozycji, do których rząd zwrócił się z zapytaniem, w jakich warunkach nawróciłyby do stanowiska, jakie wobec gabinetu zajmowały wtedy, gdy min. Thugutt był w rządzie — dały do zrozumienia, że **koncepcja mianowania ministra bezteki, nawet gdyby nim był t. zw. sympatyk lewicy, nie mogłaby zmienić ich stanowiska.**

Jako podstawę do dyskusji, mogłyby kluby lewicy uważać propozycję zrównoważenia wpływów w gabinecie przez zmianę na niektórych stanowiskach ministerjalnych, a przedewszystkiem na stanowisku min. spraw wewn. **Kandydatura prof. Makowskiego spotyka się naogół z aprobatą lewicy, pod warunkiem ofiarowania mu teki.** Prawica popiera całkowicie koncepcję mechanicznego zastąpienia p. Thugutta w gabinecie. Premjer Grabski stoi wobec konieczności zagwarantowania u stronnictw, dotychczas go popierających, zgody na poczynienie ustępstw na rzecz klubów opozycji. W tej atmosferze toczyły się dziś rokowania.

Po poł. premjer Grabski przyjął przedstawicieli Z. L. N., Piasta i P. P. S. Nie należy się spodziewać, aby przesilenie zostało w najbliższych 24 godzinach załatwione. Dążeniem p. Grabskiego jest **zlikwidowanie go do środy, przed posiedzeniem Sejmu.** Dodać należy, iż wymienieni przez niektóre pisma kandydaci na min. bez teki w osobach: b. woj. Romana, Raczkiewicza i Eug. Starczewskiego, nie były wysuwane przez rząd, przeciwnie są mu podsuwane.

NOWY TRAKTAT ARBITRAŻOWY.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Z Warszawy do Hagi wyjechał naczelnik wydziału traktatowego w M. S. Z., p. J. Makowski, w celu rozpoczęcia rokowań o traktat arbitrażowy między Polską a Holandją.

U źródła naszych nieszczęść.

PO DYMISJI MIN. THUGUTTA.

Dymisja min. Thugutta przypomina społeczeństwu, a szczególnie obywatelom - wyborcom, że głosy ich, oddane wówczas do urny wyborczej, wyszły tylko na szkodę państwa, gdyż ludzie, których się do Sejmu posłało, nie są wstanie wykonać nawet najprymitywniejszego obowiązku demokratycznego — stworzenia większości parlamentarnej. Od chwili bowiem rozpadnięcia się gabinetu Witosa, rządzi państwem gabinet konieczności państwowych.

Gabinet ten, nie mając stałej parlamentarnej bazy, chwieje się za każdym podmuchem trudności, już to w prawo, już to w lewo, wytwarzając w ten sposób ciągły stan niepewności, tak w administracji państwowej, jakoteż i w samem społeczeństwie. Ciągłe niesnaski i secesje w niektórych stronnictwach lewicowych musiały z konieczności pchnąć kulę gabinetową na prawy brzeg upodobań wielkiego kapitału i przemysłu. Nic dziwnego, że praca lewicowych ministrów w gabinecie, którzy mieli nadawać całemu rządowi równowagi, stawała się z dniem każdym niemożliwą. Min. Thugutt nie mógł już dłużej wstrzymać tego kierunku i wolał wycofać się z gabinetu. Powstała w ten sposób wielka szczerba, którą sfery, finansujące opinję publiczną w Polsce, starają się wszelkimi sposobami załatać, w czem dopomaga im nawet prezes Piasta, zapewniając, że „niema powodu do przejmowania się". Czego jednak nie widzą partje, to widzi bardzo dobrze premjer Grabski, który przyznał, że dymisja ta musi wywołać dalsze wstrząśnienia w łonie gabinetu. Wahania gabinetowe nie są wprawdzie dla prem. Grabskiego nowością, ale borykanie się ciągłe między groźbami przywódców parlamentarnych a potrzebami państwa, może osłabić energję najbardziej żelaznego człowieka. Trudno nawet premjerowi czynić zarzut, że przechyla się na prawo; tak musiałby postąpić każdy premjer w państwie parlamentarnem, którego władza zależy od ustosunkowania się do niego grup partyjnych.

Że wśród takiego kołysania się gabinetu o żadnych naprawdę demokratycznych reformach mowy być nie może — jest rzeczą zupełnie jasną. Wszelkie pretensje, jakie w obecnej chwili ma cała utrapiona część społeczeństwa do gabinetu prem. Grabskiego, są dziecinnem i bezpłodnem narzekaniem, z którego nic wyniknąć nie może.

Ale społeczeństwo jako wyborca ma i powinno mieć pretensje do posłów i do Sejmu, który jest za całość odpowiedzialny. Z prawa tego wyborcy za granicą korzystają w najszerszej mierze i moralnie zmuszają ich do produktywnej pracy albo do rezygnacji. U nas z tego prawa korzysta się mało, a jednak każdy wyborca winien domagać się od posła i przypominać mu, że nie jego osobiste przekonania i chwilowe humory rządzą państwem, ale wola tych, którzy go wybrali. Gdybyśmy tak w tej chwili mogli w jakiś sposób wydobyć opinję wyborców, jakaż straszna przepaść powstałaby między Sejmem a społeczeństwem. **Każdy z posłów z osobna i cały Sejm jest główinym winowajcą obecnego nieznośnego położenia.** On jest źródłem nieszczęść i będzie tak długo, dopóki się albo nie poprawi, albo nie rozwiąże. Niech ten straszny przykład pouczy każdego, że wielkość wyborczego afisza nie jest żadnym dowodem na to, że kandydat wykona wszystkie na niego włożone obowiązki. **R. D.**

BUDŻET DYR. POCZT I TELEGRAFÓW PRZYJĘTY BEZ ZMIAN.

Warszawa, 30 maja. Senacka komisja skarbowo - budżetowa przyjęła bez zmiany budżet generalnej dyrekcji poczt i telegrafów. W związku z tem uchwalono szereg rezolucji, między innemi rezolucję sen. Adelmana, zdążającą do zniżenia taryf poczt. dla ruchu przesyłek poczt. oraz rezolucję sen. Kasperowicza, wzywającą rząd, aby kwoty na remuneracje w przyszłym budżecie były podwyższone. (PAT).

INSPEKCJA ROBÓT W GDYNI.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Minister przemysłu i handlu, p. Klarner i min. koleji Tyszka wyjechali dziś do Gdyni celem dokonania inspekcji stanu robót w porcie i rozbudowie dworca kolejowego.

Sprawa polskiej poczty w Gdańsku.

Wiedeń, 30 maja. Z Genewy donoszą, że sprawa polskich skrzynek pocztowych ze względów technicznych nie zostanie na czerwcowej sesji Ligi Nar. w Genewie ostatecznie załatwiona. Rada Ligi Nar. wybierze komisję rzeczoznawców, która w tej sprawie uda się do Gdańska. Na podstawie wyniku badań tej komisji Rada wyda swój wyrok. W pewnych kołach lansują projekt ustanowienia przy sekretarjacie Ligi Nar. posady referenta, któryby pod nadzorem osobnego komitetu zajmował się sprawami gdańskimi i mniejszości narodowych. (AW).

Sprawa paktu gwarancyjnego.

Paryż, 30 maja. Foreign Office proponuje przedłożenie kwestji granic wschodnich sądowi rozjemczemu, niemniej jednak Anglja gotowa jest uczynić Francji ustępstwo o tyle, że Francja będzie miała możność w razie potrzeby przyjść z pomocą wojskową swoim sprzymierzonym na Wschodzie i w Europie środkowej. Naogół panuje zdanie, że rozwiązanie kwestji paktu gwarancyjnego nastąpi dopiero w ciągu sesji Ligi Narodów w Genewie, gdzie Briand będzie miał sposobność osobiście zetknąć się z Chamberlainem. (PAT).

—oxo—

CIĄGŁY BRAK WIEŚCI O AMUNDSENIE.

Wiedeń, 30 maja. „N. Fr. Presse" otrzymała depeszę iskrową z okrętu „Fram" dnia 29 o godz. 4 po poł.: Powrócił właśnie okręt „Hobby", przeszukawszy granice lodu aż do długości 80.23'. — Lotników nie można było znaleźć. Druga depesza iskrowa, wysłana o godz. 12 w nocy z okrętu „Fram" donosi: Stosunki atmosferyczne poprawiły się. Wedle sprawozdania, należy przyjąć, że nad morzem polarnem również i w przeciągu najbliższych dwóch dni zapanuje pogoda. (PAT).

—oxo—

Walka o teatry.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej było poświęcone sprawom teatralnym. Przewodniczył posiedzeniu wiceprez. Schleicher.

R. **Domiczek** (klub mieszczański) wypowiedział się za zniesieniem teatru Nowości.

R. **Sokal** imieniem żyd. klubu mieszczańskiego żądał zamknięcia jednego z teatrów.

R. **Próchnicki** (N. D.) jest również za zniesieniem jednego teatru; wybór pozostawia komisji, popierać będzie redukcję teatru Małego, a zniesienie Nowości.

R. **Włodzimirski** wypowiedział się za pozostawieniem wszystkich 3 teatrów, ponieważ opera, która jedyna właściwie przynosi deficyt i tak pozostać musi.

Na wniosek r. **Hauswalda** zamknięto dyskusję; głosu udzielono tylko radnym, którzy poprzednio się zgłosili.

R. **Szczyrek:** Wobec tego, że deficyt w ub. sezonie wyniósł około miljona, t. j. 10 procent ogólnego budżetu, proponuje mowca zamknięcie teatru Nowości. Mowca wypowiedział się przeciw przekazaniu sprawy wyboru teatru — który miałby zostać zamkniętym — komisji teatr.

R. **Zawojski** (polska demokracja) jest za redukcją teatru Nowości.

To samo stanowisko zajął r. **Metakiewicz.**

R. **Dwernicki** stanął na stanowisku, że należy zatrzymać wszystkie teatry. Decyzję zwinięcia teatru należy, zdaniem mowcy, odroczyć na jakiś czas, np. na 1 rok. Ani Mały, ani Nowości nie nadają się ze względu na gmachy, na teatry. Trzeba zbudować teatr inny, do tego jednak czasu nie zmieniać dotychczasowej sytuacji, ażeby nie obarczać nowego dyrektora organizowaniem od nowa teatru.

Dyskusję zakończył prez. **Chlamtacz** kategorycznem żądaniem pozostawienia wszystkich teatrów. Żądanie swoje motywował prez. bardzo rzeczowemi wywodami, nie zdołał jednak przekonać Rady, która w końcu uchwaliła:

1. Pokryć deficyt za rok ubiegły.
2. Znieść jeden teatr.
3. Pozostawić komisji wybór tego teatru z tem, że do dni 14 decyzja ma być podana Radzie do zatwierdzenia.
4. Uregulować dostęp do teatru Nowości i doprowadzić tam tramwaj.
5. Wyasygnować 75.000 zł. celem uzupełnienia wystaw „Halki“ i „Strasznego dworu“.
6. Do 15 września komisja przedłoży Radzie preliminowaną wysokość gaż dla poszczególnych grup aktorów.

Akcja w sprawie rozbudowy Lwowa.

Wczorajsze posiedzenie komitetu obywatelskiego rozb. m. Lwowa owiane było duchem pesymistycznym. Na posiedzeniu zjawili się posłowie Śliwiński i Sommerstein, którzy w sprawie funduszu budowlanego, przez rząd niejednokrotnie w stanowczej formie obiecanego, złożyli bardzo sceptyczne oświadczenie.

P. Sommerstein mówił o działalności Banku Gosp. krajowego, który obecnie zamknął wogóle kredyty. wobec tego dr. Sommerstein stawia wniosek: **Obywatelski komitet rozb. domaga się od Rządu cofnięcia tego zarządzenia warsz. centrali i wydanie polecenia, by Bank Gosp. Kraj. przyznane już pożyczki petentom we własnym zakresie wypłacał.**

Po przemówieniach p. Seidnera i inż. Feuersteina, który żądał zwrócenia się do kapitału zagranicznego w drodze prywatnej, uchwalono odbyć szereg zgromadzeń publicznych, w których ob. komitet rozb. przedstawi szerokim masom społeczeństwa sprawę akcji budowlanej.

—oxo—

10-LECIE UŁANÓW KRECHOWIECKICH.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). W poniedziałek odbędzie się w Augustowie uroczystość 10-lecia stacjonującego tam pułku ułanów krechowieckich. Na uroczystość wyjeżdża min. gen. Sikorski, który udekoruje dowódcę pułku płk. Podhorskiego oficerskim krzyżem Polski Odrodzonej.

ZWIĘKSZENIE SZYBKOŚCI POCIĄGÓW.

Warszawa, 30 maja. (Tel. wł.) (G). Począwszy od 5 czerwca, ma być zwiększona szybkość pociągów osobowych o 10 klm. na godzinę.

POLSKIE FILMY.

Warszawa, 30 maja. Polskie przedsiębiorstwa filmowe przygotowują obecnie 2 wielkie filmy: jeden jest przeróbką powieści p. H. Mniszek p. t. „Trędowata“, drugi nosi tytuł „Ks. Józef Poniatowski“, według scenarjusza Wacława Sieroszewskiego. (AW).

AMERYKA DOSTARCZA TYTONIU POLSCE.

Według doniesień pism nowojorskich polski monopol tytoniowy zawarł kontrakt ze Związkiem Plantatorów tytoniu w Stanie Wirginja o dostawę 3.5 milj. funtów tytoniu.

Podhale i jego bohater w powieściach Orkana.

Ukazały się w roku bieżącym w wydaniach książkowych dwie powieści Orkana,*) z których pierwszą p. t. „Kostka Napierski“ pamiętają czytelnicy nasi z odcinka powieściowego „Kurjera Lwowskiego“ w r. 1923.

Historyczna postać śmiałego buntownika-bohatera, który za czasów Jana Kazimierza obudził i porwał za sobą całe Podhale, marząc o wyzwoleniu chłopstwa i stworzeniu Polski ludowej — nie pierwszy raz wchodzi do naszej literatury. Rozmiłował się w osobliwym góralskim wodzu, który o całe wieki wyprzedził myślą społeczną ówczesną umysłowość — Kazimierz Tetmajer i odtworzył w „Marynie z Hrubego“ krwawą tragedję Kostki epizodycznie wprawdzie, ale w sposób niesłychanie wyrazisty i zwarty, dając obraz skończony pod względem charakterystyki i treści. Orkan niewiele odbiegł od ogólnego zarysu zdarzenia, opowiedzianego przez Tetmajera na tle historycznego faktu. Jednakże w sposobie ujęcia rzeczy. a zwłaszcza w nakreśleniu sylwetki bohatera występują zasadniczo różne indywidualności obu autorów. U Tetmajera z ambitnego zalotnika, hardego współzawodnika na magnackich progach, przeistacza się Kostka Napierski, nieprawy syn króla Władysława IV, w krwawego mściciela osobistej zniewagi, z którego wreszcie wyrasta nieustraszony i nieprzebierający w środkach chłopski rewolucjonista, marzący o wyzwoleniu ludu, o zagarnięciu korony, o zbudowaniu polskiego, narodowego kościoła.

Orkan pominął tę wewnętrzną przemianę Napierskiego i patrzy nań odrazu jako na organizatora zbrojnego ruchu Podhalan, wolnego od żądzy osobistej zemsty. Nie ambicja królewskiego syna wskazuje mu drogę ku szczytom władzy. Kostka orkanowski jest błękitnym rycerzem bez skazy, obrońcą uciśnionych, szermierzem idei wolności i sprawiedliwości, wzdrygającym się przed skutkami buntu i zdrady. Przymierze Lwa Aleksandra z Chmielnickim, w szkicu tetmajerowskim fakt wyraźnie określony i dokonany — staje się u Orkana tylko dziełem intrygi i potwarzy fałszywego przyjaciela Kostki i spotyka się z kategorycznem potępieniem ze strony wodza podhalańskiej rebelji. Bohater Orkana jest piękniejszy, idealniejszy, czystszy, — postać stworzona przez Tetmajera bardziej żywa i plastyczna.

Romans Kostki z Zofją Pieniążkówną, a raczej ich niewinne, romantyczne, niedomówione spotkania — nie przypominają płomiennej, ziemskiej miłości ku Beacie Herbertównie i lekko, lecz dasadnie zaznaczonych przez Tetmajera scen z Maryną w czorsztyńskim zamku. Wogóle orkanowski bohater jest troche zanadto marzycielem i poetą i budzi nawet wątpliwość, czy hardy buntownik XVII wieku, bojownik postępu, krwawy rewolucjonista — mógłby istotnie tyle mówić i dumać, tak smętnie rozmyślać nad przeszłością zamczyska czorsztyńskiego, które zuchwale zajął, kochać tak beznamiętnie i błękitnie..

Subtelny, wytworny Orkan nie silił się na odmalowanie krwawych, odrażających obrazów, jakie powieściom Tetmajera tyle potwornej grozy nadają, zwłaszcza moment męczeńskiej śmierci Kostki na polu. Unika też Orkan ostrych wyrażeń, zbyt mocnych zwrotów, brutalnych scen, właściwych Tetmajerowi. Język jego, śpiewny, płynny, czysty, z lubością opiewa uroki Tatr i maluje pełne wdzięku i charakteru swoistego fragmenty życia dawnej góralszczyzny.

Inny zgoła świat tworzy środowisko, w jakiem rozgrywa się akcja drugiego utworu Orkana, chociaż i tu przedmiotem obserwacji jest ukochany temat tego pisarza, lud góralski. Ale to już nie ten świetny barwą, krasą i bujnością życia kraj baców, zbójników i „harnasiów“. To „komornicy“ — najbiedniejsi z biednych, najnędzniejsi z wszelkiej nędzoty, tulący się w cudzych lepiankach w jakiejś jałowej kotlince górskiej wśród nagich stoków „na których bydło rokrocznie zberczy zębami po próżnicy“, gdzie „trudno skuść trawę, gdy jej niema“..

Dojrzał autor ich dolę w całym ogromie głodu, biedy i poniżenia, podpatrzył podłość i egoizm ludzki w całej ohydzie i marności. Opowieść o komornikach nie lśni przepychem tęczowych słów, snuje się szarą nitką, jak roboczy żywot wydziedziczonych. Ale za to przemawia tak silnie głęboką prawdą życiową, szczerym, chłopskim bólem, wyrazistością postaci i prostotą języka, ilustrując tak żywotnie filozoficzną myśl, zamykającą powieść: „Dyć my wszyscy na tym świecie komornikami“ — że stanąć może w rzędzie najcelniejszych utworów z życia ludu w naszej literaturze.

Michalina Hausnerowa.

—oxo—

*) **Władysław Orkan: Kostka Napierski, powieść z XVII. wieku. Warszawa 1925. Instytut wydawniczy „Bibljoteka Polska“.**
Wład. Orkan: Komornicy, powieść. Wyd. trzecie. Księgarnia Bibljoteki Dział Wyborowych, Warszawa.

Odsłonięcie pomnika poległych lotników amerykańskich.

Uroczystość odsłonięcia pomnika na grobie oficerów - lotników Amerykanów z 7-mej Eskadry Myśliwskiej im. Tad. Kościuszki, zgromadziła w dniu wczorajszym na cmentarzu Obrońców Lwowa liczny zastęp znakomitych gości i ogromne rzesze publiczności. M. i. przybył na tę uroczystość poseł Stanów Zjedn. w Warszawie p. Pearson, w im. min. Spraw wojsk. gen. dyw. J. Malczewski, szef lotnictwa wojsk. gen. Zagórski, woj. Garapich, gen. Jędrzejewski i i.; Radę m. reprezentowali pp.: Neuman, Stahl i Höflinger. Pozatem zjawili się pp.: Reinländer, Łukomski; b. woj. Grabowski, rektor Wątorek, sen. Thullie, członkowie poselstwa ameryk., cały szereg reprezentantów wojskowych i cywilnych oraz wszelkich zrzeszeń obywatelskich. W zastępstwie gen. Hallera, który jako protektor komitetu miał dokonać odsłonięcia pomnika, przybył p. prez. Sierociński.

Chór techniki odśpiewał: „Gaude Mater", poczem wygłosił mowę w językach: angielskim i polskim pastor, dr. **Kesseiring.** Mowca wspomniał o zasługach 7-mej Eskadry, która w chwilach najcięższych dla naszego państwa i miasta tak skutecznie i ofiarnie pośpieszyła nam z pomocą.

Z kolei przemawiał dr. **Leon Piniński,** który następnie dokonał uroczystego odkrycia pomnika.

Na tle przepięknego w swojej powadze pomnika, przedstawiającego uskrzydlonego lotnika i opatrzonego napisem polskim i angielskim: „Amerykanom poległym w obronie Polski w latach 1919—1920", wygłosił dłuższą mowę w imieniu p. ministra Spraw wojsk. gen. **Malczewski.**

W imieniu p. min. Spraw wojsk. oraz całej armji, w dowód czci złożył generał na grobie poległych wieniec i zwrócił się z prośbą do p. Posła Ameryki, aby zechciał być pośrednikiem naszych szczerych i serdecznych uczyć dla całego społeczeństwa amerykańskiego.

P. generałowi Malczewskiemu odpowiedział p. **Pearson.**

Szef dep. lotnictwa, gen. **Zagórski** w krótkich słowach opisał historję 7-mej eskadry. Po nim zabrał głos wiceprez. **Stahl,** który odczytał listy, nadesłane komitetowi przez gen. Hallera, oraz polonję amerykańską. Społeczeństwo amerykańskie nadesłało 3 chorągwie narodowe, które p. wiceprezydent złożył na grobie poległych.

Przemawiali jeszcze: kapitan **Konopka,** imieniem kom. budowy pomnika, pani **Ebenbergerowa** i prezydent **Neuman.**

Kończąc uroczystość, zagrała orkiestra „Boże, coś Polskę". Delegacje złożyły wieńce na grobie bohaterów, poczem około 1-szej godziny w południe cmentarz opustoszał.

—oxo—

Z operetki.

Dama w purpurze.

Operetka w 3 aktach Jacobsona i Oestreichera, muzyka J. Gilberta.

Ponad przeciętny poziom operetkowy wznosi się Gilberta „Dama w purpurze", nietyle muzycznie, ile pod względem tekstu, który posiada niezaprzeczone zalety: ma treść odbiegającą od szablonu, ujętą w udatne ramy sceniczne, wprowadza na scenę życie, humor nie nuży, lecz bawi widza. Jedynie pierwszej odsłonie zarzucić można zbytnią długość. Dwa dalsze akty (w koszarach i w pałacu) są zwięzłe i zajmujące. Jakkolwiek libretto tej premjery porusza struny sentymentalne, a nawet dramatyczne, muzyka Gilberta jest „jednolita", nie wznosi się ponad poziom operetkowy, a epizody poważniejsze zbywa melodjami tanecznemi mało oryginalnemi. Rozwierało się tu szerokie pole dla zużytkowanie motywów ludowych rosyjskich. Korzystał z nich jednak kompozytor bardzo skromnie i przytem w mocno rozwodnionej wersji. Stosunkowo najwięcej kolorytu rosyjskiego posiada akt II. (z Kamarinskają). W akcie I. i III. z wyjątkiem kilku melodji o charakterze słowiańskim, panuje muzyka operetkowa typowo niemiecka. Zaletą twórczości Gilberta jest śpiewność melodji i barwność instrumentacji. W momentach dramatycznych staje się jego muzyka nawet nieco wybredniejszą na punkcie rytmiki i harmoniki.

Bohaterką operetki jest postać Katarzyny II., treścią jej zabiegi celem zdobycia serca dumnego porucznika Michała Michajłowicza. Osoby epizodyczne, jak poseł austrjacki i jego żona, są traktowane niemal równorzędnie z głównemi postaciami i odgrywają w rozwoju akcji ważną rolę. Pni Miłowska dala doskonałą postać despotycznej carycy; w jej kreacji była dostojność monarchini, przebiegłość, dzikość i zalotność kobiety, która nie przebiera w środkach, byle dojść do upragnionego celu. Również interpretacja muzyczna zasługuje na pochwałę. Uznania godną jest również kreacja p. Rapackiej (hr. Konstancja). Grała z właściwym sobie wdziękiem i polotem, śpiewała muzykalnie. Dobrze wywiązała się p. S. Rylska w roli damy dworskiej. Świetny i niewyczerpany w paradnych pomysłach był jak zwykle p. Tatrzański. P. Łowczyński reprezentował w operetce element poważny, niemal dramatyczny; i z tą powagą traktował swą rolę od początku do końca, odnosząc głosowo i scenicznie rzetelny sukces. Na szczere słowa pochwały zasługuje p. Kuligowski, tak za doskonale ujętą rolę porucznika Michajłowicza, jak i za dobrą reżyserję. Na szczególne wyróżnienie zasługuje u niego opracowanie strony muzycznej. W innych rolach wystąpili z powodzeniem p. Hebenstreit, Konczyński, Szosland, Szymański i Roński.

Orkiestra grała naogół starannie, lecz często głuszyła solistów. Chór trzymał się dzielnie. Całość przygotował sumiennie p. Tadeusz Seredyński.

W ciasnych ramach teatru Nowości (stanowczo za ciasnych na tę operetkę, wymagającą wielkiej sceny) stworzył p. Balk bardzo malownicze tło dekoratywne. Mimo wszystko sala przyjęć na dworze Katarzyny II była nieprawdopodobnie skromna i ciasna. Lecz temu trudno zaradzić.

Do powodzenia operetki przyczynił się znacznie występ pni Burkackiej i p. Cesarskiego (Kamarinskaja). **A. S.**

*

W ostatniem sprawozdaniu muzycznem o koncercie Tow. „Bard" zamiast „poprawna emisja", wydrukowano „poprawna emocja".

Powołanie szeregowych rocznika pob. 1899 i 1900

na 4-tygodniowe ćwiczenia.

Szeregowi rezerwy rocznika 1899 i 1900, mający odbyć ćwiczenia wojskowe w r. b. otrzymują imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawiennictwa.

Powołany na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją, użyć należy do tego celu dołączony do karty powołania bilet III. klasy dla pociągów osobowych, który jest ważny do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania. Rezerwista obowiązany jest przynieść z sobą i przedstawić Dowódcy formacji swoją książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną. Zwolnieni w roku 1925 z ćwiczeń będą szeregowi rezerwy, którzy: w r. 1925 ukończyli przepisaną służbę w wojsku stałem i zostali zwolnieni do rezerwy, lub stale urlopowani; odbyli już obydwa 4-tygodniowe ćwiczenia w rezerwie. Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi i samodzielni gospodarze rolni, instruktorzy w obozach P. W., oraz ze względu na śmierć lub nieszczęście w rodzinie i z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w imiennej karcie powołania, mogą wnieść do tej PKU, która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną i należycie ostemplowaną prośbę bezzwłocznie po otrzymaniu karty powołania a najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawiennictwa, wymienionym w karcie powołania.

Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania.

Zażalenia na rozstrzygnięcia PKU mogą być przedkładane w drodze przez PKU do właściwego Dowódcy Okręgu Korpusu.

Rezerwiści winni przynieść na ćwiczenia swoje własne przybory do jedzenia (jak łyżkę, widelec i t. p.).

—oxo—

Rozmaitości z całego świata

(st.) **Figle fonetyki.** Mieszkańcy Hawajów nie wymawiają dwóch dźwięków, częstych w mowie europejskiej, mianowicie: „s" i „r". W rezultacie tej właściwości fonetyki hawajskiej, rząd St. Zjednoczonych ma wielkie trudności w rządzeniu wyspami. Nazwano n. p. jedną z osad na Hawajach imieniem wielkiego prezydenta — Rooswelt'a. Wkrótce trzeba było nazwę zmienić, bo w wymowie Hawajczyków — Rooswelt — brzmiał — „Lukiwjaki".

(st.) **Matuzalowe lata.** Jeden z astronomów amerykańskich ogłosił niedawno pracę o roku biblijnym. Twierdzi on, że rok ten miał zaledwie 28 naszych dni i popiera swe twierdzenia dowodami z dziedziny ruchu gwiazd i planet. Według tej teorji słynne Matuzalowe lata — 969 — których życzymy sobie w dobrych stosunkach z przyjaciółmi, wyniosłyby zaledwie lat 80. Słabą stroną tej teorji jest, że w takim razie Adam byłby ojcem Kaina w 9 roku życia, gdyż według Biblji pierwsza pociecha naszych prarodziców zjawiła się na świat, kiedy Adam miał 117 lat.

(st.) **Mocne zaproszenie.** Angielski sekretarjat Stanu do spraw kolonji ogłosił niedawno, że wódz plemienia Jezydów trzykrotnie uchylił się od przybycia na konferencję o granicach. Rząd angielski nie miał innej rady w stosunku do tego wroga konferencyj pokojowych, jak wysłanie eskadrylli samolotów, która zbombardowała stolicę opornego szeika. Dotąd niema wiadomości, czy ten pacyfistyczny argument oddziałał na Jezydów, którzy według legendy oddają cześć religijną Djabłu.

(w.) **Zaufanie do klijentów.** W amerykańskich wielkich magazynach wprowadzono system sprzedaży Piggly-Wiggly, nazwany tak od imienia inicjatora.

System ten polega na tem, iż do sklepu wchodzi się przez kołowrot, zabierając jeden z koszyków leżących przy wejściu. Wybiera się w sklepie samemu co się chce, wkłada do koszyka, a przy wyjściu kasjer kontroluje zawartość kosza, oblicza ceny i pobiera należność.

Wątpliwem się wydaje, aby przy tym systemie jawności mogły być liczne wypadki i próby oszustwa. Przeciwnie system samo-kontroli publicznej może się przyczynić do wzmożenia uczciwości.

(w.) **Brak ludzi zdolnych i wykształconych.** Premjer W. Brytanji, Baldwin stwierdził w jednej ze swych mów wielki brak zdolnych i wykształconych ludzi w Anglji. Jest to — jego zdaniem — wynik wojny, która pochłonęła całą generację ludzi mogących teraz, w wieku lat 30 do 40, obsadzić najważniejsze posterunki rządowe i społeczne.

Temu to należy przypisać, iż nigdzie niema! na Zachodzie niema wśród czołowych figur rządowych i społecznych nowych ludzi.

(w.) **„Międzynarodówka pisarzy".** Po międzynarodówkach czarnych, czerwonych, zielonych przyszła kolej na międzynarodówkę Ducha.

Ktoby chciał już koniecznie określać jej walory malarskie, może nazwać tęczową. Mieni bo się ona wszystkiemi kolorami tęczy.

Zgromadzona dnia 22 maja w Paryżu zasiada i obraduje w glorji swych 22-ch ukonstytuowanych dotychczas klubów narodowościowych. — Wszystkie odcienie, kierunki myśli i twórczości dały sobie rendez-vous na kongresie Pen-Clubów. W imieniu Francji przemawiał Valery i Duhamel, Pirandello w imieniu Włoch, H. Mann — Niemiec. Kurpin i Bunin — Rosji, Galsworthy — Anglji. Unamuno — Hiszpanji, Calderon — Peru etc. Polskę reprezentuje Boy.

Od skrajnych konserwatystów do skrajnych lewicowców wszystkie kierunki myślowe znalazły tu posłuch. Tolerancja i szacunek dla szczerości talentu wytworzyły tu atmosferę czystości ducha.

Ludzkie i ponadludzkie łączy zawsze bojujących o doskonałość w doli i niedoli.

Od Wydawnictwa.

Z powodu świąt uroczystych następny numer „Kurjera Lwowskiego" wyjdzie dopiero we środę 3 b. m. rano.

Biura redakcji i administracji zamknięte będą dziś od godz. 12 w południe, a w poniedziałek przez dzień cały.

Czas odnowić prenumeratę na czerwiec na „Kurjer Lwowski" i „Ilustrację".

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Zielone Sw.; gr. kat. 6 po W., Teod. Jutro rz. kat. Pon. Ziel. Sw.; gr. kat. Patrykija. Wschód słońca 3.46, zachód 7.30.

Teatr Wielki.

Niedziela o 3 pop. „Obrona Częstochowy". — wieczór „Bal maskowy", występ B. Franciego.
Poniedziałek „Wesele Figara".

Teatr Mały.

Niedziela, poniedziałek „Dzikus".

Teatr Nowości.

Niedziela poniedziałek „Dama w purpurze".

Kinoteatry:

„KOPERNIK" i „MARYSIENKA": „Ulubieniec Babuni".
„APOLLO": „Człowiek bez nerwów".
„CHIMERA": „Córka Napoleona".
„FATAMORGANA": „O czem się nie mówi".
„PASAŻ" „Bogini Dżungli".
„SZTUKA": „Albertini Macistes".

Ze Lwowa.

— **Inż. Leon Jeziorański,** dotychczasowy zawiadowca „Lw. Sp. Wyd. Kurjera Lwowskiego", ustąpił. Przez cały czas swego urzędowania p. inż. Jeziorański nie żałował ani czasu, ani sił, aby wydawnictwo w okresie ogólnego kryzysu gospodarczego utrzymać na odpowiednim poziomie. Ustępującego tak Administracja, jak i Redakcja, żegnają z prawdziwym żalem i zachowują po nim jak najlepsze wspomnienia. Swoim bowiem taktem i szczerością zdołał pozyskać serca wszystkich współpracowników, którzy mu przy tej sposobności życzą, aby po zasłużonym odpoczynku mógł nadal z pożytkiem pracować dla ogólnego dobra.

— **Do Zarządu „Lwowskiej Spółki wydawniczej Kurjera Lwowskiego",** na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia zostali wybrani p. konsul Kazimierz Mahler, jako dyrektor zarządzający i p. dr. Stanisław Nowyk.

— **Dr. Aleksander Vogel,** prezes syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie wyjechał na kurację do Szczawnicy.

— **Pogrzeb dr. St. Zagórskiego, b. prezesa Związku Obrońców Lwowa, odbył się wczoraj przy udziale wojskowości, delegacji związków, stowarzyszeń i licznych rzesz publiczności. W kondukcie żałobnym niesiono wieńce. Przygrywały orkiestry: 40 pp. i Sokoła. Ponieważ Zmarły nie życzył sobie przemówień, dr. Węgrzynowski poświęcił mu krótkie wspomnienie przed płytą Nieznanego Żołnierza. Zwłoki złożono w grobowcu rodzinnym na cmentarzu łyczakowskim.**

— **Pierwszy zjazd językoznawców polskich** rozpoczął wczoraj obrady we Lwowie w gmachu uniwersytetu. Zjazd ten ma na celu zorganizowanie polskiego Towarzystwa językoznawczego.

— **Z karty żałobnej.** W Poznaniu zmarł lwowianin, dziennikarz Tadeusz Gubrynowicz, długoletni członek redakcji „Słowa Polskiego". Ze Lwowa przeniósł się do Poznania, gdzie przez kilka l at ostatnich pracował w „Kurjerze Poznańskim" jako sekretarz redakcji. Cześć pamięci zacnego człowieka, jednego z wybitnych dziennikarzy i dobrego kolegi.

— **O los emerytów.** Dnia 29 maja br. o godz. 6 wieczorem odbyło się w salach recepcyjnych lwowskiej Dyrekcji kolejowej zebranie przedstawicieli wszystkich warstw społecznych naszego miasta celem przyjścia z pomocą stowarzyszeniu emerytów państwowych, wojskowych i kolejowych tudzież wdowom i sierotom po nich. W trakcie obrad zagajonych przez panią Barwiczową powstał projekt urządzenia wielkiego festynu i rautu na placu Targów Wschodnich w d. 11 bm. Po ustaleniu programu obu zabaw ukonstytuował się ściślejszy komitet.

— **Przeniesienie w stan spoczynku.** (B) Dowiadujemy się, iż podkom. Stojków z Eksp. pol. śledczej we Lwowie przy ul. Kaźmierzowskiej, zostaje z dniem 1 czerwca przeniesiony w stan spoczynku. — Sprawa ta komentowaną jest rozmaicie, właściwe jednak powody trzymane są w ścisłej tajemnicy.

— **Seminarjum nauczycielskie męskie we Lwowie.** Egzamin wstępny na kurs I seminarjum rozpocznie się 25 czerwca. Podania wnosić należy do 24 czerwca do dyrekcji. Egzamin wstępny na kursy wyższe rozpocznie się 16 czerwca.

— **Nowy rozkład jazdy na kolejach polskich,** obowiązujący od 5 czerwca br. zamieszczamy w dziale inseratowym.

— **Spółdzielczość wojskowa.** Ku uczczeniu „Dnia Spółdzielczości" w wojsku, urządza Spółdzielnia wojskowa DOK. IV. uroczysty wieczór w sobotę 6 czerwca br. o godz. 8 wiecz. w wielkiej sali Ogniska Oficerów, przy ul. Fredry l. 1. W programie wieczoru: Prelekcja na temat spółdzielczości, część koncertowa, tombola wyposażona w bogate fanty, zabawa towarzyska i tańce. W części koncertowej łaskawy współudział przyjęli: p. kapitanowa Puchalska (sopran), p. Jadwiga Szulmanówna (fortepian), p. major Szymonowicz Tadeusz (tenor), p. porucznik Wolski Kazimierz (bas), Chór oficerski i orkiestra 19 p. p. O. L. pod batutą kapelmistrza Adama Osady. Dochód przeznaczony na budowę własnego domu Spółdzielni wojskowej. Zaproszenia wydaje komitet, przy ul. Czarnieckiego l. 7.

— **Strzelnica pokojowa.** Dla umożliwienia ogólnego wyćwiczenia w początkowem strzelaniu celnem, a przez to przyczynienia się do prac przygotowania wojskowego, urządził Sokół-Macierz w swych dolnych ubikacjach strzelnicę pokojową na broń małokalibrową i krótką. Uroczyste otwarcie odbyło się dnia 17 b. m. Strzelnica będzie otwartą dla amatorów stowarzyszonych przedewszystkiem oraz pojedyńczych. Wszelkich informacji udziela kancelarja Sokoła-Macierzy, ul. Zimorowicza 8, codziennie w godz. od 18—20.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że dnia 3 czerwca b. r. odbędzie się zebranie tygodniowe o godz. 18.30, na którem prof. Gabryjel Sokolnicki wygłosi odczyt pod tytułem „Postępy techniki oświetlenia elektrycznego". — Goście mile widziani.

— **Ujęcie zwyrodnialców.** **Po przeprowadzonem śledztwie aresztowała wczoraj policja Emila Linickiego murarza, Mieczysława Pocniewicza elektromontera, murarza Klimkiewicza Piotra i Henryka Wiśniewskiego za zgwałcenie w dniu 29. bm. 19-letniej Ireny S., uczennicy akuszerji w lasku cesarskim.**

— **Wyrodny synalek.** **Antoni Miszczak, zamieszkały wraz z matką swą Anną przy ulicy Inwalidów 7, przyszedłszy wczoraj w stanie podchmielonym do domu urządził kolosalną awanturę, powybijał 10 szyb w oknach i pobił swą matkę. Awanturnikiem zajęła sie policja.**

Różne wiadomości.

Zamknięcie wszystkich szkół wyższych we Wiedniu, a to: uniwersytetu, politechniki, akademji eksportowej, szkoły rolniczej i weterynarji nastąpiło 28 bm. skutkiem awantur i bójek, jakie powtarzały się w ostatnich dniach w tych uczelniach. Zamknięto nietylko główne gmachy, lecz także wszystkie instytuty i laboratorja. Egzamina także się nie odbywają, co oznaczałoby dla studentów utratę jednego półrocza. Bójki odbywały się między akademikami wszechniemieckimi a socjalistycznymi, a to w gmachach szkolnych i na ulicy. Poturbowano też na ulicy wiele studentek socjalistycznych.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Wieczór pieśni ludowych w Ognisku Oficerów we Lwowie.** W środę 3 czerwca br. o g. 8 wieczorem w sali Ogniska Oficerskiego przy ul. Fredry l. 1 urządza znana pieśniarka p. majorowa Zofja Lipska „Wieczór nieznanych pieśni ludowych polskich" z współudziałem pianistki p. Jadwigi Szulmanównej. Przy fortepianie p. prof. Zofja Frankowska. Program wieczoru bardzo bogaty. Część czystego dochodu przeznaczona na zakupno samolotu im. 5 Dywizji piechoty.

— **Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 2 b. m. o godz. 18 w Instytucie geologicznym Uniw. Jana Kazimierza ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) Wykład dr. Romana Kuntzego pt. Kilka uwag o nowym systemie regjonalizacji zoogeograficznej; 2) Komunikat prof. dr. Jana Hirschlera pt. Z pobytu w stacjach zoologicznych w Neapolu i Messynie.

— **Wystawa „Świtu",** Związku Artystów poznańskich połączona z wystawą ogólną artystów lwowskich i wystawami zbiorowemi art. mal. Barkowskiego i Kostynowicza zamknięta zostanie nieodwołalnie we środę 3 czerwca br. o godz. 7 wieczorem. Dwa dni Świąt Zielonych będą dobrą sposobnością dla szerszych sfer, aby móc zwiedzić interesującą wystawę obrazów i rzeźb, oraz równocześnie zobaczyć ze wszech miar kształcącą „Wystawę Polskiej Książki", która trwać będzie również tylko do środy. Wystawa „Polskiej Książki" daje wszechstronny obraz stanu księgarstwa w Polsce, dzięki dobrej kompozycji wystawy, każdy znajdzie ostatnie wydawnictwa z dziedziny jego zainteresowań. Równocześnie otwartą została w stałym lokalu Tow. przy ul. Dzieduszyckich (Gmach Muzeum przem.) wystawa A. Klara, S. Matzkego, K. Sichulskiego i W. Żygulskiej-Pogonowskiej.

Korespondencja z Tarnowa.

Przyczynek do zbrodni wileńskiej. — Szkoły zawodowe. — Rządy komisarza.

Tarnów w maju.

Pod bokiem kuratora wileńskiego, którego z Poznania i z Torunia wyzbyto się, działy się takie rzeczy, że w karnawale młodzież męska i żeńska urządzała sute bale i żaden z pedagogów nie śmiał ust otworzyć, inaczej musiałby poszukać posady gdzieindziej. A jeśli się zważy, że młodzież tam do szkół uczęszczająca, czasem 20 kilka wiosen liczy, to łatwo sobie wyobrazić, że rozbawiona, nie tęskni za szkołą. Kluby zabawowców tworzyła nietylko młodzież z gimnazjum im. Lelewela, bo znane są w Wilnie zabawy studenckie z innych gimnazjów, stąd uważano każdego biorącego zadanie szkoły na serjo, za wroga lub conajmniej za nieprzychylnego dla młodzieży. Oto szczypta uwag zebranych wWilnie w czasie wielkanocnym.

Ale wracając do stosunków tut. podzielić się trzeba wiadomością, że wreszcie rząd zamierza otworzyć tu szkołę średnią zawodową. Szkoła przemysłowa i rolnicza powinny dawno tu być otwarte. Tymczasem rząd sam ma zamiar jedno z gimnazjów przekształcić na szkołę zawodową. Ale to za mało! Należałoby stworzyć tu niższą szkołę zawodową tego typu, jak w Brodach. Taka szkoła wyszkolałaby tęgich, a inteligentnych rzemieślników.

Z łaski p. Witosa mamy w mieście rządy komisarskie i czekamy na nowe wybory, które zmiotą z powierzchni zakusy endecko - piastowskie. Jak komisarz zabiega o mir u kleru, to aż śmiesznem jest: ot n. p. kazał kawałek chodnika, po którym chodzą uczniowie t. z. małego seminarjum, piaskiem wysypać, by w czasie słoty lżejsza była komunikacja! Na innych chodnikach można nogi w nocy połamać, a w czasie ulewy wypada łódką się przeprawiać, ale p. komisarz o tem nie wie. Budynki miejskie zajmuje wojskowość bez dostatecznych powodów i t. d., tego wszystkiego nie widzi p. komisarz. Niektórym się wydaje, że Tarnów leży w środku Afryki!

——oxo——

Z całej Polski.

WARSZAWA.

Przyjazd Marji Curie-Skłodowskiej. Powitają ją na g ra nicy w Zbąszyniu władze miejscowe. Do Warszawy przybędzie 4 bm. o g. 8.55 rano. Na dworcu powita ją prezes Rady m. Baliński. Dnia 5 bm. wygłosi p. Curie dwa odczyty. W sobotę 6 bm. przyjęcie przez instytut francuski, gdzie wygłosi odczyt. W niedzielę 7 bm. uroczystość w sali Rady m. Delegacje złożą jej hołd. Tam nastąpi podpisanie aktu erekcyjnego Instytutu radowego, poczem na ul. Grojeckiej w obecności prezydenta Wojciechowskiego dokona p. Curie Skłodowska aktu włożenia kamienia węgielnego pod przyszły Instytut jej imienia. Wieczorem raut. W poniedziałek teatr. Dnia 11 bm. uda się p. Curie Skłodowska z powrotem do Paryża.

Zjazd polonistów, zwołany na Zielone Święta odłożony został na czas po wakacjach.

200 kursów wakacyjnych organizuje w br. ministerstwo oświaty dla nauczycieli szkół powszechnych.

Na wzór zagranicy. Celem informowania przybywających do Polski, a nie znających języka polskiego, komenda policji warszawskiej wydała rozporządzenie, aby policjanci posiadający obce języki nosili specjalne odznaki na rękawie, a mianowicie czarną opaskę z wyhaftowanym na niej czworobokiem o barwach narodowych państwa, którego język policjant posiada. Policjanci tacy przydzielani będą do służby na dworcach i miejscach o ruchu ożywionym.

Egzaminy maturalne podług oświadczenia ministra oświaty Stanisława Grabskiego, złożonego na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej — nie zostaną zniesione. Natomiast nastąpi reforma egzaminów dojrzałości. Minister Grabski zamierza położyć nacisk na maturalne wypracowania pisemne. Min. Grabski zauważył, że powodem niedomagań szkół są nadmierne programy i po części niekwalifikowane nauczycielstwo. Wreszcie omawiał stosunek władz szkolnych do społeczeństwa i zapowiedział gruntowną reformę szkoły średniej.

KRAKÓW.

Zamach na konsulat czeski. Śledztwo stwierdziło, że sprawca zamachu Lech był już w r. 1915 umysłowo chorym. Znajdował się wówczas w lecznicy dra Piltza i wyleczenie go okazało się niemożliwem.

Zawysokie opłaty uniwersyteckie. Z powodu niezapłacenia III. raty opłat studenckich grozi utrata roku szkolnego około 1700 studentom uniwersytetu tutejszego.

Krociowe sprzeniewierzenie depozytów sądowych. Podczas rozprawy przeciw rzędnikowi Reichertowi i Sternowi zeznał świadek kupiec Zaborski, że na kilka dni przed rozprawą zjawił się u niego w sklepie podsądny Stern i prosił go o interwencję u rodziny Reicherta w tym kierunku, aby skłoniła Reicherta do cofnięcia zeznań obciążających Sterna, za co tenże chciał się zobowiązać do wypłacania rodzinie Reicherta przez cały czas życia 300 zł. miesięcznie. Zaborski zaprzysiągł te zeznania. Skonfrontowany z nim Stern zaprzeczył temu. Zeznanie Zaborskiego wywołało wielką sensację.

ZAKOPANE.

Nowy tygodnik pt. „Góral“ wychodzić zacznie 16 bm. Będzie to ludowy tygodnik podhalański.

— **Rozbudowa Zakopanego.** Z rządowych kredytów budowlanych Zakopane otrzymać ma około 300.000 zł. Kredyty te udzielane będą przeważnie na rozpoczęte budowle.

POZNAŃ.

Święto pieśni odbędzie się 7 bm. w Poznaniu. Zespół śpiewaków składać się będzie z około 2000 głosów uczniów szkół powsz. i wydziałowych w Poznaniu.

KATOWICE.

Sprzeniewierzenie 100.000 zł. w Związku uchodźców. Kasjer tego związku Paweł Wrazidło, liczący 29 lat pobrał onegdaj z P. K. O. na czek 100.000 zł. na wypłaty dla uchodźców i dotychczas nie zjawił się z pieniądzmi. Wysłano za nim listy gończe. Miał on opinję człowieka lekkomyślnego.

Ze sądu.

SPRAWA DR. GAGATKA.

(B) Dowiadujemy się, iż w skład trybunału, który będzie sądzić dr. Gagatka wejdą r. Malinowski (przewodniczący) oraz r. Kohman i r. Dworzak — oskarżać będzie prok. Sywulak. Obrony podjęli się adw. dr. Kibitz i dr. Matkowski.

SPRAWA STEIGERA.

(B) Dowiadujemy się, iż śledztwo w sprawie Steigera ma się ku końcowi, tak, że do tygodnia odejdą akta do prokuratury. Krążą wersje, że materjał jest niezwykle obszerny, zawierający w sobie **nowe zwroty o charakterze niezwykle senzacyjnym. Rozprawa odbędzie się po ferjach.**

SPRAWA JÄGERA, INŻ. KORNHABERA ET CONS.

(B) Jägerowi, inż. Kornhaberowi i tow., oskarżonym o współudział w oszustwie i o oszczerstwo (w związku ze sprawą Steigera), ma być w tych dniach doręczony akt oskarżenia.

W skład trybunału, mającego powyższą sprawę sądzić, wejdą r. Franke (przewodniczący) oraz r. Chlamtacz i r. Antoniewicz — oskarżać będzie delegowany z Nadprok. prokurator Kowalski.

Obrony podjęli się adw.: dr. Pieracki, dr. Kibitz, dr. Marek z Krakowa oraz dr. Lieberman z Przemyśla.

ROZPĘDZENIE NOWEGO DOMU SCHADZEK.

Iza Orłowska przed sądem.

(B) Onegdaj policja wpadła na trop nowego domu schadzek, prowadzonego na wzór madame Stachurskiej, tylko w lepszym stylu, przy ulicy Kochanowskiego 81, który pozostawał pod „fachowem kierownictwem“ właścicielki, p. Izy Orłowskiej W domu tym schodzili się po większej części ludzie „bogaci i poważni“, aby w skupieniu opasłego dnia nacieszyć się rozkoszami doczesnego życia. Nadobną Izę, „niczego sobie“ blondynkę, o zakroju szampańskiej kobietki, przymknięto, a po przeprowadzeniu śledztwa pierwiastkowego oddano ją S. III do dalszego urzędowania.

W dniu wczorajszym p. sędzia Jasiński, po przesłuchaniu oskarżonej, która wszystkiemu w czambuł zaprzecza, rozprawę odroczył — celem zawezwania poszczególnych świadków, a p. Izę za kaucją 250 zł. wypuścił na wolną stopę.

Broni adw. dr. Macieliński. — Rozprawa ze względu na osobistości, powołane w charakterze świadków, będzie miała przebieg niezwykle senzacyjny.

POGROMCA RZEŹNICKICH STRAGANÓW.

Wyrok.

(B) W dniu wczorajszym zapadł wyrok, skazujący Grussa za zbrodnię oszustwa w całej osnowie na 10 miesięcy ciężkiego więzienia z obostrzeniami, przyjmując za okoliczność łagodzącą fakt, iż osk. działał, będąc w najskrajniejszej nędzy. Za zgodą prokuratora został osk. wypuszczony na razie na wolność.

SPRAWA FILASIEWICZA.

(B) Obrońca Filasiewicza, mordercy ś. p. Kornelego, dr. Pieracki, wniósł ostatecznie w dniu wczorajszym **sprzeciw przeciw aktowi oskarżenia, który zarzucał Filasiewiczowi zbrodnię morderstwa.**

Dr. Pieracki opiera się na motywach, że Filasiewicz działał rzeczywiście w złym zamiarze, ale stanowczo nie w zamiarze zabicia, zatem wnosi na **zmianę aktu oskarżenia w kierunku zabójstwa.** Rozprawa odbędzie się z powyższego powodu dopiero po ferjach wakacyjnych.

Nowy wynalazek w przemyśle gumowym. Zakłady gumowe na Węgrzech posiadają opatentowany sposób na wyrabianie fabrykatów gumowych bezpośrednio z mleka gumowego zapomocą elektrolizy, bez użycia produktów pośredniczących. Wynalazkiem tym zainteresowały się trusty amerykańskie i zabiegają o kupno patentu. W tych dniach w Paryżu ma być zawarta umowa między Węgrami i powyższemi trustami. Wynalazek ten ma obniżyć znacznie koszty produkcji.

NADESŁANE.

Zapiski.

Biblioteka Dzieł Wyborowych, Lwów, Zimorowicza 5, wydała ostatnio M. B. Lepeckiego „U wrót tajemniczego Meghrebu“. Autor „W krainie jaguarów“, świetnej książki podróżniczej, którą rozchwytali czytelnicy polscy w ciągu trzech tygodni — daje obecnie nową rzecz egzotyczną. „U wrót tajemniczego Maghrebu“ obfituje w obrazy tak barwne, opisy przygód tak nadzwyczajne, że książka ta opisująca zdarzenia prawdziwe, jest jakby powieścią fantastyczną. Nowa praca Lepeckiego jest nowym dowodem ciekawego talentu młodego autora.

„Lepsze czasy“, to wybór najlepszych szkiców satyrycznych Erazma Winawera, „wyciąg fortepianowy“ ze sporego już dorobku znanego feljetonisty. Kreślone z tym samym rozmachem i tą samą werwą, która cechuje dzieła sceniczne pisarza, drobne te utwory parodjują wesoło teraźniejszość, troski i kłopoty świata powojennego. Jak groteskowy film amerykański przesuwają się zwiewne obrazki naszego życia i kto wie, czy „Lepsze czasy“ nie będą kiedyś dla badacza cenniejszym dokumentem historycznym od ksiąg i dzieł źródłowych.

Pierwsze zasady muzyki. Ukazała się część III. znanego podręcznika Tadeusza Czerniawskiego p. t. „Pierwsze zasady muzyki w teorji i praktyce“. Podręcznik ten przeznaczony jest dla szkół muzycznych, średnich, ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich.

„Archiwum Rybactwa Polskiego“, zeszyt 4 (kwietniowy) opuścił prasę. Adres administracji: Bydgoszcz, Zacisze 7 I. p. Prenumerata 10 złotych kwartalnie.

Nr. 5 „Z całego świata“, ozdobiony stu ilustracjami i ujęty w piękną trójbarwną okładkę M. Berezowskiej — ukazał się. Treść: R. Bettex „Co mówią kamienie Afryki północnej“, sylwetka „ojca humbugu“ Barnuma, humoreskę B. Winawera pt. „Dwieście miligramów“, Jotesa uwagi o karykaturze, A. Schröder „Una piccola favola“ z ilustracjami K. Mackiewicza, inż. St. Burzyński „U detektywów nauki“, inż. Szcz. Jeleński informacje o fabrykacji złota z ołowiu p. t. „Alchemja XX wieku“, W. Melcer Rutkowskiej szkic podróżniczy p. t. „Życie ludzi i zwierząt w Anatolji“, tablice humoru Swidwińskiego p. t. „Jak samemu urządzić radjo“ i in.

Sport.

— **Turniej szermierczy o mistrzostwo Polski** odbywał się wczoraj w pawilonie rolniczo-leśnym na placu Targów Wschodnich, przez cały dzień.

Turniej zakończy „Assaut de Gala“ połączone z matchem międzymiastowym. Po „Assaut de Gala Danzing“ Assaut de Gala odbędzie się dnia 1 czerwca o godz. 8 wieczór w salach Kasyna miejskiego i Koła lit.-art. Wstęp na Assaut de Gala tylko za zaproszeniami, które wydaje Sekretarjat Kasyna. Za zaproszenia służą również legitymacje Kasynowe.

—oxo—



Ostatnie modele paryskie.

Brewerje ostatniej doby.

Wraz z szerokiemi sukniami wracają do mody koronki. Wszystkie!... Zaczynając od gipiury, kończąc na cieniuchnej chantilly. Od dłuższego czasu nie widać było nigdzie sukien ozdobionych koronką. Za bardzo były kobiece! Nie jest modną kobieta, po której od pierwszego rzutu oka można poznać, że jest kobietą... Stąd wynikła tęsknota mężczyzn, nie tyle może za kobietą, co za sylwetką kobiecą. Dlatego podobno mężczyźni, nie mogąc sobie poradzić z prądem mody, który każe kobietom ubierać się w spódniczki tak wąskie, żeby były podobne do spodni, w żakiety — podobne do smokinga, w buciki na niskich obcasach — podobne do butów męskich, w suknie — wprawdzie do niczego nie podobne — ale jednak nie podobne także i do sukni (z której strony spojrzeć — wszędzie jest jej tak mało...), otóż mężczyźni zdecydowali ratować dawną sylwetkę kobiecą. Nic mając innego sposobu postanowili sami ubierać się bardziej po kobiecemu.

„Dernier cri" mody męskiej w Anglji są spodnie tak szerokie i fałdziste, że krojem swym prawie się nie różnią od spódnicy.

To na kobiety podziałało i jak zwykle — nie chcąc w niczem ustępować mężczyznom, także i teraz postanowiły zakasować ich w kobiecości. Dlatego do mody wracają koronki...

Ujrzymy więc znowu zwiewne sylwetki kobiet otulone w miękkie zwoje koronek, które (kobiety i koronki) nie dopuszczą do tego, aby mężczyźni ubierali się w spódnicę.

Przez noszenie spódnicy, mężczyźni nie staną się kobietami, ale mogą nabrać za dużo kobiecych nałogów i wtedy doprawdy, trudnoby już było na świecie wytrzymać!

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, dnia 30. maja.

+ **Podatek obrotowy od eksportu — zniesiony.** Ze względu na potrzebę zrównoważenia bilansu handlowego Komitet Ekonomiczny Rady ministrów zarządził zwolnienie od podatku obrotowego transakcji eksportowe dotyczące całego szeregu produktów wywożonych z Polski.

+ **Giełdy pieniężnej** nie było wczoraj we Lwowie, Krakowie, Warszawie i Gdańsku.

Produkcja stali wprost z rudy żelaznej. Zakłady Forda w Ameryce pracują nad udoskonaleniem wyrobu stali z pominięciem produkcji pośredniej surówki, znaczy się bezpośrednio z rudy żelaznej. Czynione w tym kierunku próby przez huty szwedzkie Uddekoim dały korzystne wyniki. Wynaleziono sposób produkcji bezpośredniej stali z rudy żelaznej, przyczem stal ta nie przedstawia się gorzej od bessemerowskiej, lub martinowskiej. Wspomniane zakłady szweckie produkują obecnie nowym systemem stal na wielką skalę. Podobno sposób ten obniża koszty produkcji o 50%.

Czas odnowić przedpłatę!



Zapisujcie się
do Ligi obrony powietrznej Państwa

Nr. 18.

Dział szachowy.

Redaktor: Klemens Funkenstein.

PARTJE Z MIĘDZYNARODDWEGO TURNIEJU W BADEN — BADEN 1925.

Gambit hetmański.

Białe: Marshall (1).	Czarne: Rabinowicz (0).
1 d 2 — d 4	1. d 7 — d 5
2. c 2 — c 4	2. c 7 — c 6
3. S b 1 — c 3	3. S g 8 — f 6
4. e 2 — e 3	4. e 7 — e 6
5. H d 1 — c 2	5. G f 8 — d 6
6. f 2 — f 4	6. 0 — 0
7. S g 1 — f 3	7. c 6 — c 5
8. G f 1 — d 3	8. S b 8 — c 6
9. a 2 — a 3	9. a 7 — a 6
10. b 2 — b 3	10. b 7 — b 6
11. 0 — 0	11. d 5 × c 4
12. b 3 × c 4	12. c 5 × d 4
13. S c 3 — e 4 (niespodzianka!)	13. G d 6 — c 5
14. K g 1 — h 1	14. h 7 — h 6
15. S e 4 × f 6+	15. H d 8 × f 6
16. G c 1 — b 2	16. G c 8 — b 7
17. G d 3 — e 4(!)	17. d 4 — d 3
18. G e 4 × d 3	18. H f 6 — e 7
19. H c 2 — c 3	19. f 7 — f 6
20. W a 1 — e 1	20. W f 8 — d 8
21. G d 3 — b 1	21. W d 8 — d 7
22. H c 3 — c 2	22. f 6 — f 5
23. e 3 — e 4	23. W a 8 — f 8
24. e 4 × f 5	24. W f 8 × f 5
25. g 2 — g 4(!)	25. W f 5 × f 4
26. H c 2 — h 7+	26. K g 8 — f 8
27. G b 1 — d 6 (genialność pozornie ryzykownej gry białych w 25. posunięciu — ze względu na pozycję czarnego gońca na b 7 — jest teraz oczywista).	27. H e 7 — f 7 (czarne nie mają nic lepszego, bo po 27. H e 7 — d 6 nastąpiłby mat w dwóch posunięciach, a po 27. H e 7 — d 8 grałyby białe W e 1 × e 6 również z śmiertelnym skutkiem).
28. H h 7 — g 8+(!)	28. H f 7 — g 8

29. W e 1 × e 6 (białe grały prześlicznie. Przeciwnik poddaje się naturalnie, bo po odpowiedzi 29. W d 7 — e 7 lub W d 7 — f 7 następuje 30. G b 2 × g 7 +; W × g 7, poczem 31. W e 6 — d 8 mat. — **Partję powyższą zaliczyć można do najpiękniejszych w turnieju).**

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Międzynarodowy turniej mistrzów szachowych w Marienbadzie, rozpoczęty — jak już donieśliśmy — niemal bezpośrednio po turnieju w Baden-Baden, jest w pełnym toku. W turnieju uczestniczą następujący mistrzowie: Grönfeld, Hajda, Janowski, Marshall, Michell, Niemcowicz, Opocensky, Przepiórka, Reti, Rubinstein, Sämisch, Spielmann, dr. Tartakower, Thomas, Torre i Yates. Nie przesądzając naturalnie wyniku, notujemy tylko, że po szóstem rondzie najwięcej punktów, bo 4½, uzyskał dr. Tartakower, po nim osiągnęli po 4 punkty Marshall, Niemcowicz i Rubinstein. Jak widać mistrzowie światowi nie są tym razem bynajmniej w komplecie, mimoto budzi impreza, do której jeszcze powrócimy, w szachowym świecie wielkie zainteresowanie.

Alfa. Tegoroczny turniej o mistrzostwo Lwowa odbędzie się przypuszczalnie w jesieni. Do zorganizowania tego turnieju należałoby naszem zdaniem powołać komitet międzyklubowy.

Szachista — praktyk. W wypadku tym nie ma Pan racji. Pieszek, który doszedł do ósmej linji nieprzyjacielskiej, stać się może hetmanem, wieżą, giermkiem lub skoczkiem bez względu na to, czy grający ma jeszcze normalną ilość tych figur, czy nie. Można więc w ten sposób mieć kilka hetmanów, więcej niż dwie wieże i t. d.

Korespondencję szachową prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego", „Dział szachowy".

—oxo—

ZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

akcjonarjuszów Banku Cukrownictwa

odbędzie się

w sobotę dnia 20. czerwca 1925 r. o godzinie 4-tej popołudniu

w Poznaniu w gmachu Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Zarządu o stanie majątkowym Spółki i wynikach roku obrachunkowego 1924.
3. Przedłożenie bilansu w złotych na dzień 1. I. 1925 r.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o sprawdzeniu rachunków rocznych.
5. Odczytanie sprawozdania Tow. Rewizyjnego „Powiernik" z odbytej rewizji.
6. Uchwała co do zatwierdzenin bilansu zamknięcia i rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1924.
7. Uchwała co do zatwierdzenia bilansu w złotych na dzień 1. stycznia 1925 r. ustalenie wysokości kapitału zakładowego i rezerwowego.
8. Uchwała co do podziału zysków i co do podwyższenia kapitału zakładowego przez zużycie na ten cel części zysków.
9. Uchwała co do udzielenia deszarzy członkom Zarządu i Rady Nadzorczej.
10. Uzgodnienie statutu Spółki z ustawą bankową (Rozp. Prez. Rzpltej z dnia 27. XII. 1924 r. Dz. ust. Nr. 114) przez zmianę.
§ 1. odnośnie do otwierania Oddziałów; § 2. odnośnie do udzielania kredytów; § 3. przez ustalenie nowego kapitału zakładowego; § 6. odnośnie do ograniczeń Zarządu i obowiązku sporządzania i ogłaszania bilansów; § 9. odnośnie do składu Rady Nadzorczej; § 10 i 11 odnośnie do obowiązków Rady Nadzorczej zwłaszcza obowiązku sporządzania regulaminu dla władz Banku i urzędników; § 14 odnośnie do obowiązku prowadzenia protokołów z posiedzeń Rady Nadzorczej; § 15 odnośnie do prawa głosowania na Walnem Zebraniu; § 23 odnośnie do podziału czystego zysku; § 26. odnośnie do zmian statutu.
11. Ustalenie poborów Rady Nadzorczej na 1925 r. w myśl § 12 stat.
12. Wybór 6-ciu członków Rady Nadzorczej w myśl § 9. statutu na miejsce 6-ciu wylosowanych.
13. Uchwała co do innych ogłoszonych przedmiotów obrad, podanych na piśmie Zarządowi w terminie przepisanym ustawami.

Do udziału w Walnem Zebraniu zaprasza się wszystkich akcjonarjuszy. Prawo uczestniczenia mają ci akcjonarjusze, którzy złożą najpóźniej 5-go dnia roboczego przed Walnem Zebraniem do godz. 6-ej wieczorem swoje akcje, a o ile tychże dotąd nie otrzymali odnośne noty ugodowe lub kwity depozytowe Banku Cukrownictwa w Poznańskiej Centrali lub w Oddziałach Banku w Warszawie i we Lwowie, lub też u polskiego notarjusza, który poświadczyć winien, że akcje wzgl. noty ugodowe, wzgl. depozytowe Banku Cukrownictwa pozostaną u niego w zachowaniu aż do ukończenia Walnego Zebrania.

Poznań, dnia 19. maja 1925 r. 1742

Bank Cukrownictwa Spółka Akcyjna w Poznaniu.

Rozkład jazdy pociągów pospiesznych i osobowych

ważny od 5. czerwca 1925.

Ze Lwowa odchodzą: Przez:	Do	Czas odjazdu	Do Lwowa przychodzą: Przez	Z	Czas przyjazdu
Kraków	Cieszyna	7·40	Kraków	Cieszyna	22·00
	Katowic	10·10		Katowic	19·05
	Piotrowic	3·25, 18·20. 20·55		Piotrowic	6·15, 8·20, 17·20
	Poznania	15·25 przez Katowice		Poznania	12·35 przez Katowice
	Żywca	0·05		Żywca	9·50
Bełzec-Rejowiec	Chełma	17·45	Rejowiec-Bełzec	Chełma	19·50
	Warszawy	14·10, 17·45△. 23·15		Warszawy	6·00. 11·45
Przeworsk-Rozwadów	Łodzi	17 15 p. Skarzysko	Rozwadów-Przeworsk	Łodzi	750 Skarzysko
	Warszawy	11·15, 19·30		Warszawy	8·45, 18·10
Sapieżankę-Włodzimierz	Grajewa	10·10 przez Kowel	Włodzimierz-Sapieżankę	Grajewa	17·35 przez Kowel
	Kowla	18·50		Kowla	8·40
	Wilna	10·10 przez Kowel-Brześć-Białystok		Wilna	17·35 przez Białystok-Brześć-Kowel
Krasne	Brodów	19·20	Krasne	Brodów	9·20
	Podwołoczysk	9·35†, 23·20		Podwołoczysk	12·00, 16·55
	Równego	13 55, 22·20		Równego	7·10. 16·20
	Tarnopola	6·30, 9·35 16·12 23·20		Tarnopola	6·15 12·00 16·55 21·45
	Wilna	22·20 przez Sarny-Baranowicze		Wilna	7·10 przez Baranowicze-Sarny
	Zdołbunowa	13·55, 22·20		Zdołbunowa	7·10, 16·20
Stryj	Borysławia	9·35, 19·25. 23·55	Stryj	Borysławia	725, 16·00, 17·55
	Ławocznego	6·30. 16·05*. 17·05		Ławocznego	9·52, 22·10, 23·17 §
Sambor	Now. Zagórza	8·00, 23·45	Sambor	N. Zagórza	7·00
	Sianek	14·30		Sianek	10·00, 19·10
Chodorów	Kołomyji	14·00	Chodorów	Kołomyji	12·10. 21·30
	Śniatyna	9·40 10·05 20·00 23·00		Śniatyna	5·45 9·25. 17·00 17·30
	Stanisławowa	6·50		Stanisławowa	
Do:	Jaworowa	7·05, 17·30	Z:	Jaworowa	7·30, 17·40
	Podhajec	7·35, 17·08		Podhajec	7·50, 21·10
	Rawy Ruskiej	8·0		Rawy Ruskiej	8·25
	Stoanowa	6·50, 17·38		Stojanowa	9·00, 18·45

* Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w dnie poprzedzające święto rz.-kat. oraz w soboty z wyjątkiem 15. VIII.
△ Od Rejowca pociąg pospieszny; † od Tarnopola pociąg osobowy. § Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedzielę z wyjątkiem 28. VI. oraz w święta rz.-kat. z wyjątkiem 15 VIII.

POCIĄGI PODMIEJSKIE. (Rozkład od 5. czerwca 1925).

CZAS ODJAZDU

Do Brzuchowic 6·20, 10·25, 13·45, 15·20, 16·35□, 19·00, 20·30△
„ Chodorowa 18·00
„ Gródka Jagiell. 14·10 §§, 16·15 ††
„ Janowa 13·35⊕
„ Komarna 14·05*
„ Lubienia Wielkiego 9·00*
„ Mszany 600 §, 14·10
„ Szczerca 14·20 &
„ Zimnej Wody 10·55, 19·50⊕

□ Kursuje od 5. VI. do 30. IX. w niedziele i święta rz.-kat.
△ Kursuje od 1. VII. do 31. sierpnia w niedziele i święta rz.-kat.
§§ Kursuje na odcinku Mszana-Gródek tylko każdej soboty
†† Kursuje codziennie z wyjątkiem sobót niedziel i świąt rz. kat.
○ Kursuje każdej soboty.

CZAS PRZYJAZDU

Z Brzuchowic 7·20, 11·20. 14·55, 16·11 18·27 □, 20·10, 21·25△
„ Chodorowa 7·30
„ Gródka Jagiell. 16·30○, 19·25 §§
„ Janowa 21·05⊕
„ Komarna 19·50×, 21·20⊕
„ Lubienia 13·25
„ Mszany 7·25 §, 15·30+
„ Szczerca 17·00 &
„ Zimnej Wody 11·50, 20·40⊕

⊕ Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedz. i święta rz. kat.
* „ od 5. VI. do 30. IX. codzien.
× Kursuje od 5. VI. do 31. VIII. codz. z wyjątkiem niedz. i świąt rz.-kat. zaś od 1. IX. do 30. IX. codziennie
§ Kursuje codz. z wyjąt. niedz. i św. rz.-k.
+ „ „ „ sobót

& Kursuje od 5. VI do 30. VI. i od 1. IX. do 14. V. codz. z wyjąt. niedz. i św. rz.-kat.

Ze Lwowa Podzamcza odchodzą do:

Brodów 19·44
Grajewa (Wilna) 10·32
Kowla 19·13
Podhajec 7·51, 17·24
Podwołoczysk **9·48**†, 23·47 † od Tarnopola pociąg osobowy.
Równego 14·16, 22·47
Stojanowa 7·12, 18·00
Tarnopola 6·52, **9·48**, 16·34, 23·47
Zdołbunowa 14·16, 22·47

Do Lwowa Podzamcza przychodzą z:

Brodów 9·00
Grajewa (Wilna) 17·16
Kowla 8·19
Podhajec 7·31, 20·48
Podwołoczysk 11·40, **16·41**
Równego 6·47, 15·53
Stojanowa 8·41, 18·24
Tarnopola 5·52, 11·40, 16·41, 21·24
Zdołbunowa 6·47, 15·53

Ze Lwowa Łyczakowa odchodzą do:

Podhajec 8·15, 17·48
Winnik 6·04, 14·10, 18·27, 19·45*

Do Lwowa Łyczakowa przychodzą z:

Podhajec 7·10, 20·29
Winnik 7·38, 15·12, 19·29, 20·55

* Kursuje od 5. VI. do 30. IX. w niedziele i święta rz.-kat.

Ze Lwowa Kleparowa odchodzą do:

Brzuchowic 6·26, 10·30, 13·53, 15·25, 16·40□, 19·05, 20·35△
Chełma 17·52
Janowa 13·42⊕
Jaworowa 7·25, 17·37
Rawy Ruskiej 8·50
Warszawy 14·16, 17·52○, 23·21

Do Lwowa Kleparowa przychodzą z:

Brzuchowic 7·14, 11·13, 14·50; 1·06 18·22□, 20·04, 21·20△
Chełma 19·44
Janowa 20·59⊕
Jaworowa 7·24, 17·31
Rawy Ruskiej 8·19
Warszawy 5·55, 11·39

□ Kursuje od 5. VI. do 30. IX. w niedziele i święta rz.-kat.; △ kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz.-kat.; ⊕ kursuje od 5. VI. do 31. VIII. w niedziele i święta rz.-kat.
○ Od Rejowca pociąg pospieszny.
Godziny drukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne.

Czas odnowić przedpłatę !

Nakładem Lw. Sp. Wydawniczej, sp. z ogr. por. Z drukarni Polskiej we Lwowie Chorążczyzna 17, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza. Odpow. redaktor: Tadeusz Stroiński